

**Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej**

**Biuro Ministra**

Wydział ds. Obywatelskich

ul. Nowogrodzka 1/3/5

00-513 Warszawa

[skargi.wnioski@mrpips.gov.pl](mailto:skargi.wnioski@mrpips.gov.pl)

**PETYCJA**

Szanowna Pani Minister,

w ostatnich dniach w mediach często mówi się o tzw. **emeryturze matczynej**. Z opisu prezentowanego w mediach odnoszę wrażenie że ustawa ta jest niezwykle dyskryminująca i szkodliwa a co za tym idzie nie powinna być dalej przygotowywana w obecnym kształcie. Niestety nie udało mi się znaleźć projektu wspomnianej wyżej ustawy aby potwierdzić moje przypuszczenia i dlatego zdecydowałem się napisać do Pani Minister.

W mediach można przeczytać, że ustawa ma dotyczyć kobiet które wychowały 4 i więcej dzieci i już na tym etapie pojawia się pierwszy problem. Moje wątpliwości budzi kwestia co oznacza „wychować 4 i więcej dzieci”. Czy jeżeli jedno z 4 dzieci zmarło w pierwszym roku po porodzie, to znaczy, że matka kwalifikuje się do emerytury czy nie? A co w sytuacji gdy dwoje dzieci z czwórki zmarło mając na przykład 13 i 15 lat? Czy kobieta taka kwalifikuje się do emerytury? **Mam poważne obawy aby przypuszczać, że ustawa ustawa, nie uwzględnia żadnego z tych przypadków, a co za tym idzie dyskryminuje kobiety, które i tak już dotknęła życiowa tragedia.** Nikt przecież nie może być pewny, że jego dzieci dożyją pełnoletności czy innego z progów postawionych w ustawie. Wystarczy przypomnieć ostatnią głośną sytuację, kiedy matka jednego dnia w morzu straciła troje z czwórki swoich dzieci... Czy kobieta ta dostanie emeryturę matczyną? Z mojego punktu widzenia w ustawie powinien być wymóg urodzenia czwórki dzieci oraz braku pozbawienia praw rodzicielskich. **Ustawa nie może dyskryminować ludzi z uwagi na sytuacje losowe/zyciowe!**

Drugim problemem przedmiotowej ustawy, jest sytuacja w której kobieta – matka 4 dzieci, podejmuje pracę. Ustawa nie powinna wykluczać jej z matczynej emerytury. **Innymi słowy matczyzna emerytura powinna stanowić dodatek do emerytury wypracowanej przez pracującą matkę.** Łatwo przecież wyobrazić sobie sytuację w której matka czwórki dzieci podejmuje zatrudnienie, i w efekcie zatrudnienia otrzyma emeryturę równoważną z taką, którą dostałaby gdyby siedziała w domu. Takie działanie ustawy jest demotywuujące i dyskryminujące. Ustawa powinna zachęcać kobiety do podejmowania aktywności zawodowej, a jeżeli nawet nie zachęca, to przynajmniej nie powinna ich za to karać. Niewątpliwie jako karę należy uznać fakt nieuwzględnienia pracującej matki czwórki dzieci w emeryturze matczynej.